

# Cruz, Nie dla nas kwitnie ananas

Cannabis, whisky, ananas  
Nie dla nas kwitnie ananas  
Dla nas kwitną cebula i buraki  
Najśłodsze spośród owoców transformacji

Hajs na narkotyki wydałem na narkotyki  
Nikogo, nikogo nie było przy tym  
Zresztą nikogo to nie interesuje  
Puchatek rapu – Sowa i Przyjaciele  
Jadu do pracu na kacu  
W tramwaju, we Wrocławiu  
Jak ci się nie podoba to mi lepiej daj papiór  
Na papu i piwo i co se zażyczę  
Coś tam rodzice, #le  
Czy czytam Krytyka Polityczna  
A kucyki nie wiedzą no bo lityr sa inne niż te co leca na wyko  
Mogą mnie pobić tylko za czerwone okładki  
To na studia kolego  
Albo prezent od matki, na gwiazdkę  
Zamiast swetra czerwonego, czerwonych skarpet  
Czerwonych majtek  
Sama L G kroczy pośród czerwonych ulic  
Ma krok w kostkach od tego hiphopa  
Który bardziej przypomina humpe bez humoru  
Za to z cały zastępem reniferów  
Mógłbym chodzić do radia  
Nagrywać albumy za pieniądze z powstania  
Albo być Sokołem, sam siebie wydawać  
I mieć duży dziób, skrzydła i szpony  
Polować na wróble i podkurwiac myszołowy  
Ale wolę sobie pykać w Hotline Miami  
I mieć majka na chacie, pizgac zwroty czasami  
I tu pójdzie dowcip stary, jak stary nie jesteś  
Bo te zwroty są za zwroty  
I czasami jeszcze obhaftują w zwroty  
To stan ducha kozanowski  
Męczennictwo skatey-ów

...